



Rodzina to dobro niezbędne narodom, niezbędny fundament społeczeństwa i wielki skarb małżonków przez całe ich życie. Jest niezastąpionym dobrem dla dzieci, które winny być owocem miłości, całkowitego i wielkodusznego oddania rodziców. Głoszenie integralnej prawdy opartej na małżeństwie i rodzinie, jako Kościele Domowym i sanktuarium życia, to wielka odpowiedzialność, spoczywająca na wszystkich.

Ojciec Święty Benedykt XVI, Walencja – V Światowe Spotkanie Rodzin

## RODZINA



## SANKTUARIUM ŻYCIA

Rodzina jest podstawową komórką społeczną. Tego uczyliśmy się w szkole i jest to oczywista prawda. Każdy człowiek z samej swojej natury jest jednostką społeczną i dąży do kontaktów z innymi ludźmi, tworząc wzajemne więzi i relacje w czasie całego swojego życia. Samotność jest bardzo trudna. Każdy z nas jest związany ze swoją rodziną, gdyż nie ma silniejszych więzów wśród ludzi, jak te, które łączą nas z rodziną i w rodzinie.

Od zawsze rodzina była gniazdem, w którym kolejni jej członkowie rodzili się, wychowywali, pracowali i umierali. Rodzina jest Sanktuarium Życia. W niej zaczyna się dziecko – nowy człowiek. Miłość między związanymi węzłem małżeńskim rodzicami – mężczyzną i kobietą – jest fundamentem rodziny i gwarancją bezpieczeństwa dla wszystkich jej członków.

Czy to jest dla nas oczywiste? Jeszcze nie tak dawno tak było i nikt nie miał żadnych wątpliwości. Dzisiaj jednak atak na rodzinę jest tak potężny, że coraz częściej zupełnie nie wiadomo, o co właściwie chodzi. Wszechobecny indywidualizm, bazujący na prawach jednostki, staje w opozycji do kultury i tradycji opierającej się na rodzinie. Życie na co dzień we wspólnocie rodzinnej wymaga wielu kompromisów i wzajemnej pomocy, a co za tym idzie poświęcenia się dla drugiego, ofiary i służby. Pomimo trudności daje

nam siłę do ich przewyciężenia. Daje nam także wiele radości i prostego codziennego szczęścia. Współczesny człowiek jednak stawia głównie na egoistyczne zaspokajanie swoich zachcianek i przyjemności. Z tej perspektywy obowiązki rodzinne jawią się jako dramatyczne zaprzeczenie własnych potrzeb i są z góry zanegowane.

Zacząło się od próby przededefiniowania samego terminu „rodzina”. Obecnie w świecie cywilizacji zachodniej zupełnie nie wiadomo, co oznacza ten termin. Dzisiaj, gdy mówimy „rodzina”, od razu musimy dodawać, o jaką rodzinę nam chodzi. W tym celu stosuje się różne określenia: tradycyjna, naturalna czy po prostu zwyczajna. Wydaje się jednak, że wszystkie te określenia są o tyle niedokładne, co nieoddające istoty problemu i nadal można nimi manipulować.

Już podczas światowych konferencji w Kairze i Pekinie, próbowano zdefiniować rodzinę, określając ją jako grupę mieszkających razem osób. Pomińcie związek małżeńskiego kobiety i mężczyzny, jako fundamentu rodziny, otworzyło możliwość przyznania praw rodziny związkowi jednopłciowym. Był to nieuczci-

wy „chwyt”, mający na celu pozbawienie rodziny jej praw. Upłynęło kilkanaście lat. I coż widzimy? Przy ciągłej kampanii, mającej ukazywać rękoma dyskryminację homoseksualistów, w kolejnych krajach wprowadzono legalizację związków jednopłciowych, przyznając im prawa do adopcji dzieci. Obecnie w Wielkiej Brytanii obserwujemy autentyczny dramat niszczenia chrześcijańskich ośrodków adopcyjnych, które w swej odpowiedzialności nie chcą powierzać osieroconych dzieci związkowi homoseksualnym.

A jak jest w Polsce? Polska rodzina ma wielkie problemy. Wszyscy to odczuwamy. Zrzucano na

nią ciężar wieloletniej transformacji ustrojowej. Bezrobocie, brak stabilizacji, mieszkań, wysokie koszty utrzymania, emigracja zarobkowa – to wszystko niszczy rodziny. Pomimo wieloletniej dyskusji i usiłowań nadal brak całościowej polityki pro-rodzinnej państwa. Wszyscy to odczuwamy.

Zalewający Polskę indywidualizm i hedonizm, przenoszony przez większość liberalnych mediów, zaczyna wpływać na decyzję młodych dotyczącą założenia rodziny. Coraz częściej zdarza się, że mieszkają oni ze sobą, tworząc konkubinaty i nie zamierzają założyć rodziny. Zaledwie kilka lat temu nie było to akceptowane społecznie. Te zmiany oby-

jowe powodują, że rodzi się coraz mniej dzieci.

Feministki usilnie starają się przedstawić rodzinę jako miejsce największej przemocy i wyzysku, zwłaszcza kobiet. Macierzyństwo zaś ukazują jako ograniczenie możliwości samorealizacji kobiety. Wiele ubogich rodzin ulega rozbiciu, gdyż małżonkowie rozwodzą się, aby uzyskać zapomogę.

Pomimo stałego nacisku organizacji międzynarodowych większość polskich rodzin chroni swój fundament. Siłą polskich rodzin jest

„jowe powodują, że rodzi się coraz mniej dzieci. Feministki usilnie starają się przedstawić rodzinę jako miejsce największej przemocy i wyzysku, zwłaszcza kobiet. Macierzyństwo zaś ukazują jako ograniczenie możliwości samorealizacji kobiety. Wiele ubogich rodzin ulega rozbiciu, gdyż małżonkowie rozwodzą się, aby uzyskać zapomogę. Pomimo stałego nacisku organizacji międzynarodowych większość polskich rodzin chroni swój fundament. Siłą polskich rodzin jest

„nych Bogiem”. Mamy takie rodziny i jest ich dużo. One chronią to, co najcenniejsze. Stanowią fundament narodu. Są to często rodziny wielodzietne, które pomimo olbrzymich trudności wychowują ponad 30% polskich dzieci. Nie ocalimy dziecka poczętego, nie ocalimy naszej przyszłości, wiary i sił witalnych narodu, jeśli nie ocalimy rodzin. W tej batalii musimy się wzajemnie wspierać w skali całego świata, ponieważ jest to problem globalny. Polska jest silną rodziną i właśnie dlatego w dniach 11-13 maja br. odbędzie się w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie IV Światowy Kongres Rodzin. Będzie to wielkie spotkanie rodzin i liderów organizacji prorodzinnych z wielu krajów.

**Spotkajmy się w Warszawie!**

**Informacje na temat IV Światowego Kongresu Rodzin na stronie 4 i 5.**



**Patrz:**  
[www.kongresrodzin.org.pl](http://www.kongresrodzin.org.pl)





Aleja Objawienia się Świętych

Gdy pierwszy raz dowiedziałam się, że mamy pojechać na Filipiny, gwałtownie zaczęłam szukać mapy. Wiedziałam tylko, że to gdzieś w dalekiej Azji i że są to jakieś wyspy na Pacyfiku. Okazało się, że stamtąd już blisko do Japonii, a z drugiej strony do równika. Daleka droga. Od wyjazdu z domu naliczyłam 25 godzin podróży. Najdłuższy lot trwał 14 godzin, z międzylądowaniem gdzieś w Chinach.

Leciliśmy tam już drugi raz. Poprzednio na Światowe Spotkanie Rodzin z Ojcem Świętym Janem Pawłem II. Pozostawiło ono w naszej pamięci niezwykle miłe wspomnienia. Pewna Filipinka powiedziała mi: *Jeśli Pan Bóg kazałby mi urodzić się w Europie, na pewno byłabym Polką.* Zastanowiłam się nad tym i stwierdziłam: *Jestem przekonana, że jeśli Pan Bóg zechciałby, abym urodziła się w Azji, na pewno byłabym Filipinką.* Łączy nas zadziwiająco dużo. Byłam zszokowana, gdy poznałam tragiczną historię tego narodu. Tam płynęła rzeka niewinnej krwi. Zwłaszcza podczas II wojny światowej Japończycy niezwykle okrutnie traktowali jeńców wojennych i ludność cywilną. Torturowano i zabito większość katolickich kapłanów. Kobiety filipińskie siłą zmuszono do świadczenia „usług seksualnych” dla wojska. Ten naród doświadczył wielu cierpień. I podobnie jak Polska solidarnie, z różańcem w rękę przemógł okres zniewolenia. Filipiny to katolicka oaza w Azji, która z tego

powodu często nie budzi sympatii sąsiadów. To także kraj wielkich kontrastów.

Tym razem zaproszono nas na spotkanie Międzynarodowej Rady Prawa do Życia oraz jako wykładowców na konferencję bioetyczną, organizowaną przez Episkopat Filipin. Na lotnisku czekano na nas z utęsknieniem, gdyż samolot spóźnił się 3 godziny.

od wielu lat mieszkająca w Kanadzie. Właśnie przyleciała ze swoim szefem Jimem Hughesem, który prowadzi kanadyjski ruch obrony życia. Mieli 12 godzin różnicy czasu, czyli znaleźli się dokładnie po przeciwnej stronie ziemi.

Zabrali nas do narodowego sanktuarium Matki Bożej w EDSA (Aleja Objawienia się Świętych), które powstało w miejscu

się. Trwało to cztery dni. Wszyscy zdawali sobie sprawę z zagrożenia życia. Dyktator Marcos kazał zbombardować tłum. Piloty, którzy mieli wykonać ten rozkaz zobaczyli z góry wielki żywy krzyż zbudowany z milionów ludzi. Nie wykonali rozkazu.

Ludzie bardzo się bali i w poczuciu zagrożenia odmawiali różaniec. Na ulicy pojawiło się pierwszych sześć czołgów. Żołnierze zobaczyli tłum bezbronných ludzi; zawyły motory, ruszyły maszyny. Wszystkich czołgów było dwadzieścia pięć, żołnierzy – sześć tysięcy.

Dwa miliony ludzi, białych i drżących ze strachu, ukłękło twarzą w kierunku nadjeżdżających czołgów. W pierwszym rzędzie stały siostry zakonne. Podniosły się w górę różańce. Ludzie byli całkowicie zdeterminowani i nie mieli zamiaru się cofnąć. To czołgi się cofnęły. Żołnierze nie oddali nawet jednego strzału. Tam byli ich najbliżsi: matki, żony, dzieci. Mała dziewczynka podeszła do czołgu i żołnierzowi stojącemu na wieżyczce ofiarowała

*naprawdę patrzył na nas laskawym okiem, naprawdę błogosławił Filipiny i wszystkich nas dotknął swoją łaską.*

Z wielkim wzruszeniem rozglądałam się po kościele. Freski na ścianach ukazują wzruszające obrazy z tego wydarzenia. To sanktuarium jest wotum dziękczynnym narodu filipińskiego za cud wyzwolenia od dyktatury. W czasie Mszy

większość tych znakomych wykładów zostanie zaprezentowana także w Polsce podczas IV Światowego Kongresu Rodzin (11-13 maja br.). Codziennie obrady rozpoczynała uroczysta Msza św. Koncelebujący kapłani nie miescili się jednak na podium koło ołtarza, więc wielu z nich siedziało wokół okrągłych stołów nakrytych już do obiadu, co dla nas było



Siostra Pilar Verzosa

św. ze zdziwieniem stwierdziłam, że czuję się zupełnie jak w Polsce, chociaż mówiono po angielsku, a z boku tłumaczono na język migowy, używany na wyspach. To niezwykle miejsce, tam się czuje Obecność! W czasie kazania ksiądz w bardzo zwyczajny i prosty sposób tłumaczył na czym polega zagrożenie rodziny, dlaczego tak ważna jest obrona życia oraz wiele współczesnych zagrożeń bioetycznych. Zapowiedział też konferencję organizowaną przez episkopat. Zdawaliśmy sobie sprawę, że nikt o naszej obecności nie wie. Anglik, John Smeaton, prezes brytyjskiego Stowarzyszenia Ochrony Dzieci Nienarodzonych był „w siódmym niebie”. Ciągłe powtarzał, że jego największym marzeniem jest, aby księża w Wielkiej Brytanii chcieli i potrafili tak otwarcie mówić na te trudne tematy. Tutaj na Filipinach nie było to niczym nowym. Kościół odważnie mówi o zagrożeniu życia i rodziny. Po Mszy św. poszliśmy do zakrystii przedstawić się i podziękować. Zostaliśmy serdecznie przyjęci i oprowadzeni po całym sanktuarium.

Konferencja była naprawdę świetnie zorganizowana. Poruszano najbardziej aktualne zagadnienia. Z radością myślałam, że

niewiele szokujące. Wszystkich zachwylił dziecięcy chór. Były to same dziewczynki, pierwszego dnia 9. letnie, drugiego 12. letnie. Słyszałam, jak dr J. Willke, prezydent Międzynarodowej Federacji Prawa do Życia, mówił: *To jest Wasz największy narodowy skarb.* Te dziewczynki tak mnie zafascynowały, że poszłam porozmawiać z siostrami, które się nimi opiekowały. Okazało się, że w pobliżu jest prowadzona przez nie szkoła, do której chodzi 5 tysięcy dziewcząt w wieku od 5 do 18 lat. Wybrałam się do nich następnego ranka, ale to już osobna historia.

Na ulicach ciągle otaczał nas tłum młodych ludzi. Dookoła było pełno dzieci, które bawiąc się i hałasując nie wykazywały niepokoju i agresji. Te dzieci wychowują się w licznych rodzinach, które tam są powszechne. Przyrost naturalny na Filipinach spada, ale nadal jest dodatni. Tam nie ma aborcji i kobiet nią okaleczonych i to się czuje nawet na ulicy. Podczas swojego wykładu wtrąciłam, że u nas szkoły zaczynają świecić pustkami i skompletowanie tak dużego dziewczęcego chóru w jednej grupie wiekowej byłoby bardzo trudne. Wywołało to wielkie poruszenie wśród słuchaczy. Oni zdają

## FILIPINY - OAZA ŻYCIA

Buchnęło gorącym i wilgotnym powietrzem. Na ulicach tłok, korki i piękne świąteczne dekoracje – dużo światełek i lampionów. To atmosfera Bożego Narodzenia, mocno tutaj podkreślana w opozycji do zbliżającego się niebawem chińskiego Nowego Roku.

Nazajutrz była niedziela, więc zastanawialiśmy się, gdzie pójść do kościoła. Zadzwoiła Yoly, Filipinka

ślawnej, filipińskiej, bezkrwawej rewolucji. Jest to miejsce wielkiego cudu. Właśnie tutaj 22 lutego 1986 roku na wezwanie kard. J. Sina, arcybiskupa Manili, ponad 2 miliony ludzi z różańcami w rękę, broniąc się przed dyktaturą, usiadło na ziemi w centrum miasta. Zagrożenie było wielkie. Bezbronni ludzie siedzieli na skrzyżowaniu wielkich arterii i modlili

bukieciak kwiatków, prosząc, aby nie zabijał. Stara kobieta na wózku inwalidzkim wyjechała naprzeciw czołgom, wołając żeby zabili ją, bo jest już stara i chora, ale aby oszczędzić młodych. Ludzie wkładali kwiaty do luf czołgów, żołnierze płakali. Nie wypaliły też moździerze, mimo oddanej serii wystrzałów. Z niewiadomych przyczyn wszystkie pociski okazały się niewypałami. Nie powiodło się także z gazem łzawiącym. Wiatr dwukrotnie zmieniał kierunek, spychając trujący gaz na napastników. Ataku na tłum odmówiły także jednostki specjalne. W tym czasie modliły się miliony ludzi na klęczkach, że wznieśionymi rękami. Dyktatora zmuszono do ucieczki.

Kard. Sin powiedział później: *Jestem przekonany, że cała cześć, całe uznanie i cała wdzięczność powinny być oddane Najświętszej Maryi Pannie, a przez Nią Jej Synowi i z Nim Ojcu w niebie, bo Bóg*



Państwo Monzone i Ewa Kowalewska - spotkanie HLI-Azja z HLI-Europą.



sobie sprawę, że nadchodzi widmo depopulacji, a od wielu lat są pod stałym naciskiem organizacji międzynarodowych, aby ograniczyli swoją dietę.

To spotkanie organizowali znani ze swego zaangażowania w obronę życia i rodziny Feny i Francisco Tatad. Po upadku dyktatury on pełnił funkcję marszałka senatu, który tam liczy zaledwie 25 osób. Poznaliśmy się z nimi już wiele lat temu podczas konferencji na Watykanie. Mają oni wysoką pozycję społeczną i wykorzystują to, aby robić wiele dobra dla swojego narodu. Są też niezwykle serdeczni i gościnni. Podczas uroczystej kolacji u nich w domu z radością spotkaliśmy się także z państwem Monzone'ami. Są to lekarze, którzy od wielu lat prowadzą biuro Human Life International - Azja, podobnie jak nasze biuro dla Europy. Są aktywni w całym regionie, organizują spotkania i konfe-

miarę", kiedy ja rosłam. Okazuje się jednak, że nie wygląd nas łączy, ale znacznie więcej.

Spotkaliśmy także szeroko znaną w środowiskach obrońców życia na całym świecie siostrę Pilar Verzosa. Od lat pracuje ona wśród najbardziej potrzebujących i wytrwale oraz skutecznie uczy ich naturalnych metod rozpoznawania płodności. Serdecznie zapraszała nas do siebie. Na spotkanie z liderami tego ruchu poszedł mój mąż, który jest nauczycielem NPR. Potem powiedział mi: *Oni byli bardzo szczęśliwi, że ktoś przyjechał do nich z tak daleka, myśli tak samo, jak oni i ma podobne doświadczenia.*

Spotkanie na Filipinach było związane z posiedzeniem rady Międzynarodowej Federacji Prawa do Życia, której przewodni dr John Willke. Członkiem rady, reprezentującym nasz region, jest mój mąż, Lech. Spotkania te stwarzają niezwykle owocną płaszczyznę



Antoni Szymański  
Senator RP  
Przewodniczący Senackiej Komisji Rodziny i Polityki Społecznej

## RATOWAĆ POLSKĄ RODZINĘ

Polska stoi w obliczu kryzysu demograficznego. Zagroża nam depopulacja, czyli zmniejszanie się liczby ludności. Do najważniejszych obecnie problemów demograficznych należą: mała liczba urodzeń oraz bardzo niska dzietność Polek – najniższa od 60 lat, najniższa w Unii Europejskiej. Aktualny współczynnik dzietności, który określa liczbę urodzonych dzieci przypadających na jedną kobietę w wieku rozrodczym, wynosi zaledwie 1,24, co świadczy o braku prostej zastępowalności pokoleń. Wymianie pokoleń zapewnia dzietność na poziomie 2,10 - 2,15 dziecka na kobietę. Już za 20-30 lat może nas być o kilka milionów mniej.

Bez aktywnego włączenia się władz publicznych w rozwiązanie problemu, kryzys demograficzny będzie narastał i w konsekwencji ograniczy rozwój społeczno-gospodarczy kraju. Jednym z istotnych sposobów przezwyciężenia tego kryzysu jest prowadzenie przez państwo takiej polityki społecznej, która uwzględnia istnienie i sytuację rodziny wychowującej dzieci.

Czas przyjąć do wiadomości, że liczba dzieci w rodzinie stanowi poważną przyczynę ekonomiczno-soc-

jalnej nierówności. Stopa życiowa rodziny z dziećmi zdecydowanie maleje w porównaniu z dochodami małżeństw bezdzietnych. Urodzenie dzieci i ich wychowywanie nie jest więc nagradzane, ale ekonomicznie „kara- ne”. Dlatego polityka społeczna państwa, z punktu widzenia kapitału społecznego i zasobów ludzkich, powinna promować rozwiązania wspierające kondycję rodzin z dziećmi. Dotyczy to szczególnie rodzin wielodzietnych.

Rodziny wielodzietne z perspektywy społeczno-ekonomicznej, to rodziny z co najmniej trójkiem dzieci. Z

badań społecznych wynika, że sytuacja rodzin wielodzietnych pod względem ekonomicznym, zdrowotnym i edukacyjnym jest trudna, a to one właśnie są istotnym źródłem demograficznego potencjału kraju. Rodziny wielodzietne stanowią wprawdzie 17 proc. ogółu rodzin w Polsce, ale wychowuje się w nich aż 33 proc. wszystkich dzieci w wieku do 24 lat.

Analiza budżetów gospodarstw domowych potwierdza, że powiększenie rodziny o trzecie i następne dziecko, znacząco wpływa na obniżenie jej dochodów w porównaniu z rodzinami o

do 80 złotych. Uważam, że w tym roku powinien nastąpić kolejny krok w kierunku jego podwyższenia. Jednocześnie Senacka Komisja Rodziny i Polityki Społecznej zwróciła się do samorządów lokalnych o zwiększenie kwoty dodatków na dziecko w rodzinie wielodzietnej. Odpowiedział na to m.in.: samorząd Poznania, wprowadzając od 2007 roku dodatkową kwotę 100 złotych na dziecko w rodzinie wielodzietnej oraz samorząd Zielonej Góry, który kwotę tę podwyższył o 50 złotych. Warto zachęcać inne samorządy, aby poszły w tym samym kierunku. Wzrosły też nieznacznie dodatki z tytułu kształcenia i rehabilitacji dziecka niepełnosprawnego do 60 zł (do 5 roku życia dziecka) i do 80 złotych (do ukończenia 24 roku życia) oraz w związku z dojazdem dziecka z miejsca zamieszkania do miejscowości, w której znajduje się szkoła – do 50



Figura Matki Bożej na konferencji

rencje nie tylko na Filipinach, ale także w sąsiednich krajach: Singapurze, Malezji, Indiach, Korei i in. Ucieszyliśmy się bardzo, gdy powiedzieli nam, że zamierzają przyjechać do Polski na IV Światowy Kongres Rodzin. Pani Monzone jest osobą niezłomną o wielkiej sile duchowej. Ciągłe podejmuje nowe inicjatywy w obronę życia. Jest wyjątkowo drobna i niska. Kiedy stanęłyśmy obok siebie, wyglądałyśmy dość groteskowo, ponieważ Pan Bóg „zgubił

wymiany problemów i doświadczeń w obronę życia. Corocznie odbywają się w innym miejscu. W 2000 roku była to Warszawa podczas Międzynarodowego Kongresu „O godność dziecka”, w ubiegłym roku w Waszyngtonie (USA) w czasie Narodowego Marszu Życia. W przyszłym roku zaplanowano spotkanie w Australii, gdzie ma miejsce wiele niepokojących zdarzeń. Ciekawe czy i tam będziemy w stanie pojechać? Tam będzie jeszcze dalej.

Ewa H. Kowalewska

## CO ROBIĆ Z POLSKĄ BIEDĄ?

W połowie lutego br. Komisja Europejska opublikowała raport, z którego wynika, że w Polsce aż 29 proc. dzieci żyje w biedzie – najwięcej spośród wszystkich krajów członkowskich Unii Europejskiej.

Premier Jarosław Kaczyński zapowiedział, że rząd kończy prace nad programem polityki prorodzinnej, który ma poprawić sytuację biednych dzieci. Program musi być jeszcze skonsultowany pod względem ekonomicznym i finansowym.

Według premiera biedne dzieci pochodzą najczęściej z rodzin wielodzietnych – tam jest rzekomo główny ośrodek biedy w Polsce. Poza programem, zmianie sytuacji ubóstwa dzieci ma pomóc wzrost gospodarczy. Jednakże nawet przy dużym wzroście mogą się utrzymywać sfery nędzy, jeżeli nie ma aktywnej polityki społecznej. Premier Kaczyński uważa, że odpowiednia polityka podatkowa, choć nie ma rozstrzygającego znaczenia, poprawi sytuację ubogich.

mniejszej liczbie dzieci. Niższe dochody rodzin i wzrost liczby dzieci determinują niski poziom zaspokajania rzeczywistych potrzeb rodziny. Dane statystyczne ujawniają, że ubóstwem zagrożonych jest około 21 proc. rodzin z trójkiem dzieci na utrzymaniu oraz 40 proc. rodzin z czworgiem lub większą liczbą dzieci.

Budowanie efektywnej polityki prorodzinnej dotyczy szeregu sfer: systemu podatkowego, który uwzględnia dobro i interes rodziny, rozwoju usług społecznych, zwiększenia funkcji socjalnej szkoły i wielu innych. Należy także korzystać z narzędzi polityki socjalnej. Dlatego dobrze, że od 1 września 2006 r. podwyższono dodatek z tytułu wychowania w rodzinie wielodzietnej z 50

złotych.

Czas też na wprowadzenie materialnego wsparcia dla ubogich kobiet w ciąży i połogu. Wprowadzenie tego świadczenia wynika z potrzeby ochrony zdrowia matki i dziecka, konieczności lepszego odżywiania, zakupu odzieży uwzględniającej fakt ciąży lub zalecanych leków. Opowiadam się także za wydłużeniem urlopów macierzyńskich z 18 do 20 tygodni w przyszłym roku.

Chociaż polityka nie potrafi stworzyć bezpośrednich motywów dla rodzicielstwa, to jednak potrafi złagodzić ujemne skutki, które dzisiaj się z nim wiążą. Każde rozwiązanie prawne, które poprawia warunki życia rodzin z dziećmi jest cenne.







# Rodzina wiosną dla Europy i świata



## IV Światowy Kongres Rodzin

11 – 13 maja 2007 r.

Sala Kongresowa  
Pałacu Kultury i Nauki  
Warszawa

### Znamienne rocznice

W niedzielę 13 maja 2007 r. przypada

- 90 rocznica Objawień Fatimskich
- 26 rocznica zamachu na Ojca Świętego Jana Pawła II
- 26 rocznica powołania Papieskiej Rady ds. Rodziny

W Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki odprawiona zostanie uroczysta Msza św.



Światowe Kongresy Rodzin zostały zainicjowane przez Allana Carlsona, Przewodniczącego Centrum Howarda na rzecz Rodzin, Religii i Społeczeństwa w Rockford, w USA.

Na I. Światowym Kongresie Rodzin, który odbył się w 1997 roku w Pradze, w Czechach, przyjęto deklarację potwierdzającą podstawową, żywotną i niezbędną rolę naturalnej rodziny.

W 1999 roku, II. Światowy Kongres Rodzin, który odbywał się w Szwajcarii, przyjął deklarację zasad dotyczących rodziny, obecnie znaną

jako Deklaracja Genewska. Wzywa ona ludzi wiary oraz wszystkich mężczyzn i kobiety dobrej woli do wspólnej pracy nad wzmocnieniem naturalnej rodziny jako podstawowej jednostki społecznej.

W roku 2004 w Mieście Meksyku na III. Światowym Kongresie Rodzin delegaci pochodzący z wielu narodowych, etnicznych, kulturowych, uniwersyteckich, społecznych i religijnych wspólnot w swojej deklaracji potwierdzili, że naturalna rodzina jest ustanowiona przez Boga-Stwórcę i jest niezbędna dla dobra społeczeństwa.

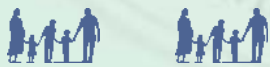
### Dlaczego w Polsce?

Europa ginie z powodu zimy demograficznej i sekularyzacji. I te właśnie problemy niesie dalej w świat. Polska, utrzymuje silną wiarę i mocne rodziny, broniąc się przed wielką presją tych przemian. Polska nie raz już uratowała Europę. Teraz staje się osią zmagania dotyczących rodziny. Właśnie dlatego na miejsce IV Światowego Kongresu Rodzin wybraliśmy Polskę, ojczyznę Jana Pawła II – stwierdzili uczestnicy I Spotkania Przygotowawczego IV Światowego Kongresu Rodzin, które odbyło się w Rockford w stanie Illinois w USA w dniach 23 – 25 października 2005 r.



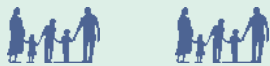
### SESJE I DYSKUSJE PANELOWE na IV Światowym Kongresie Rodzin

- Prawa człowieka i prawa rodziny a przyszłość demokracji
- Nowy kryzys ludnościowy
- Rodzina sanktuarium miłości i życia
- Dom rodzinny – centrum wychowania i edukacji
- Rodzina kolebką odnowy narodu
- Budowanie prorodzinnej polityki podatkowej
- Matka w domu i nowa domowa ekonomia
- Rodzinne przedsiębiorstwa i rodzinna niezależność
- Małżeństwo dobrem społecznym – dlaczego warto brać ślub?
- Współczesna kobieta i wezwanie do macierzyństwa
- Współczesny mężczyzna i ojcostwo
- Nowe zagrożenia rodziny i pozytywne im przeciwdziałanie
- Atak na małżeństwo, związek kobiety i mężczyzny
- Wpływ pornografii na rodzinę
- Media a rodzina – zagrożenia czy szanse?
- Odpowiedź na demograficzną zimę
- Godność dziecka od poczęcia i jego prawa do życia, rodziny i domu
- Promocja i ochrona rodzin wielodzietnych
- Współczesne wyzwania bioetyczne
- Eutanazja czy miłość rodziny?
- Wiara i rodzina



oraz

7 plenarnych dyskusji panelowych  
15 grup dyskusyjnych  
Trening interaktywny dla młodych liderów  
Rozstrzygnięcie konkursu rysunkowego dla dzieci „Moja rodzina trwa”  
Występy dziecięcych zespołów muzycznych, w tym z programu TV „Ziarno”  
Prezentacja materiałów i dokonań organizacji prorodzinnych z różnych krajów



**Honorowy patronat:  
prof. Lech Kaczyński – Prezydent RP**

#### KOMITET ORGANIZACYJNY W POLSCE

Instytut Studiów nad Rodziną w Łomiankach, Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”, Polska Federacja Ruchów Obrony Życia, Human Life International - Europa, Forum Kobiet Polskich, Centrum Służby Rodzinie, Duszpasterstwo Rodzin Archidiecezji Warszawskiej, Duszpasterstwo Rodzin Diecezji Warszawsko-Praskiej, Fundacja Pomoc Rodzinie, Polski Związek Kobiet Katolickich, Polska Federacja Stowarzyszeń Rodzin Katolickich, Rycerze Kolumba, Stowarzyszenie Parafiada, Klub Przyjaciół Ludzkiego Życia, Rada ds. Rodzin Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Krajowe Duszpasterstwo Rodzin, Portal [www.przeznaczeni.pl](http://www.przeznaczeni.pl), Polskie Forum Europejskiej Koalicji do Walki z Rakim Piersi Europa Donna, przedstawiciele Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego i Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz Sejmu RP i Senatu RP.

## ZAPRASZAMY!!! – WEŹ UDZIAŁ W KONGRESIE!

#### INFORMACJE ORGANIZACYJNE:

##### ZGŁOSZENIA:

W celu zgłoszenia udziału w Kongresie uczestnicy z Polski powinni czytelnie wypełnić i przesłać dwustronny formularz „Zgłoszenia indywidualnego”. Małżeństwa pragnące uzyskać zniżkę opłaty kongresowej wypełniają jeden formularz.

Zgłosić się można także przez stronę internetową:

[www.kongresrodzin.org.pl](http://www.kongresrodzin.org.pl)

Nie należy dublować zgłoszenia, jeśli zostało ono wysłane pocztą.

**Liczba miejsc na Kongresie jest ograniczona.** Spodziewamy się bardzo wielu gości zagranicznych.

**Karty wstępu (identyfikatory) będą wystawiane według kolejności zgłoszeń i wysyłane pocztą po potwierdzeniu dokonanej wpłaty.** Wystawienie duplikatu będzie możliwe jedynie w wyjątkowych wypadkach.

##### OPLATY DLA UCZESTNIKÓW Z POLSKI:

za trzy dni 120 zł  
za jeden dzień 70 zł

##### ULGI:

Małżeństwo zgłoszone wspólnie  
za trzy dni 190 zł  
Młodzież ucząca się w systemie dziennym (studenci):  
za trzy dni 70 zł  
za jeden dzień 40 zł

##### ZGŁOSZENIA GRUPOWE:

Zachęcamy do organizowania lokalnych komitetów organizacyjnych i wyjazdów grupowych. Kierowników grup prosimy o bezpośredni kontakt.

##### NOCLEGI:

Każdy uczestnik rezerwuje noclegi we własnym zakresie. Na stronie [www.kongresrodzin.org.pl](http://www.kongresrodzin.org.pl) jest link do rezerwacji hoteli w Warszawie, gdzie każdy uczestnik może bezpośrednio zarezerwować noclegi po obniżonych cenach w znanych hotelach, wynegocjowanych przez organizatorów Kongresu.

##### STOISKA:

W piątek i w sobotę będzie czynna ekspozycja materiałów informacyjnych i promocyjnych organizacji prorodzinnych z różnych krajów. Istnieje możliwość wykupienia stoiska, które można zgłosić poprzez stronę internetową.

##### Adres do korespondencji:

KOMITET ORGANIZACYJNY  
IV Światowy Kongres Rodzin  
ul. Bagatela 10/19  
00-585 Warszawa

tel. +(48) 504 223 042

fax: +(48) (22) 621 82 23

e-mail: [biuro@kongresrodzin.org.pl](mailto:biuro@kongresrodzin.org.pl)

WSZYSKIE INFORMACJE NA STRONIE  
[www.kongresrodzin.org.pl](http://www.kongresrodzin.org.pl)

##### Konto:

Światowy Kongres Rodzin KPLŻ  
39 1240 1242 1111 0010 1225 9774

## ZGŁOSZENIE INDYWIDUALNE IV ŚWIATOWY KONGRES RODZIN

nazwisko

imiona

adres do korespondencji

ulica, nr domu

 - 

kod pocztowy

miasto

kraj

e-mail

tel.

#### Używane języki (dotyczy zgłaszającego się)

Preferowany język

Języki które rozumiem

- |                                     |                          |
|-------------------------------------|--------------------------|
| <input type="checkbox"/> Polski     | <input type="checkbox"/> |
| <input type="checkbox"/> Angielski  | <input type="checkbox"/> |
| <input type="checkbox"/> Rosyjski   | <input type="checkbox"/> |
| <input type="checkbox"/> Niemiecki  | <input type="checkbox"/> |
| <input type="checkbox"/> Francuski  | <input type="checkbox"/> |
| <input type="checkbox"/> Hiszpański | <input type="checkbox"/> |

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatorów Kongresu

Podpis

[ciąg dalszy na kolejnej stronie ⇨](#)

## Wykładowcy IV Światowego Kongresu Rodzin:

Planowany jest udział ponad 100 znanych wykładowców z USA, Polski, Kanady, Francji, Australii, Włoch, Niemiec, Litwy, Łotwy, Ukrainy, Rosji, Szwecji, Słowacji, Danii, Irlandii, Pakistanu, Chile, Meksyku, Kenii i Wenezueli. Są wśród nich:

Kard. Alfonso Lopez Trujillo (Stolica Apostolska), Marek Jurek (Polska), prof. Gerard Dumont (Francja), Wade Horn (USA), Margaret Ogola (Kenia), ks. Tadeusz Styczeń (Polska), Allan Carlson (USA), Rodrigo Castro (Chile), Anna Zaborska (Słowacja), Christine Vollmer (Wenezuela), Rocco Butiglione (Włochy), Nick Truman (Wielka Brytania), Carlo Casini (Włochy), Joseph i Elisabeth Roetzer (Austria), Austin Ruse (USA), Bill Saunders (USA), Ellen Sauerbrey (USA), Carl Anderson (USA), Inese Slesere (Łotwa), o. Dimitrij Smirnov (Rosja), Marie Clare Hernandez (Meksyk), Enrique Gomez (Meksyk), Franciszek Adamski (Polska), o. Thomas Euteneuer (USA), Vergilus Rudzinkas (Litwa), Aleksandr Dobrojer (Ukraina), Janice Crouce (USA), Tobias Teuscher (Niemcy), Nick Truman (W. Brytania), Jacek Pulikowski (Polska), Margaret Sommerville (USA), Galina Maslennikova (Rosja), Dana Rosemary Scalon (Irlandia) i in.







LISTY DO KLUBU

LISTY DO KLUBU

LISTY DO KLUBU

LISTY DO KLUBU

LISTY DO KLUBU

# POKOCHAJ CHORE

Kochana Kasiu!

Minęło już tyle miesięcy, a ja wciąż pamiętam naszą lipcową rozmowę. Rozmawialiśmy o swoich sprawach, kiedy obok nas przeszła jedna z pielęgniarek i zamieniła z Tobą kilka słów. Wynikało z nich, że w ostatnim czasie druga już z jej koleżanek, będąc w ciąży, zrobiła badania prenatalne. Okazało się, że dziecko ma wady. Jest chore. Dla tego dziecka był to wyrok śmierci. Powiedziałaś, że na miejscu tej matki zrobiłabyś tak samo...

Może nie znamy się zbyt długo, ale przez kilka miesięcy spotykaliśmy się codziennie w szpitalu. Twój synek, podobnie jak moja Zosia, urodził się chory. Kubuś wielokrotnie przechodził operacje, miał infekcje, przenoszono go z jednego oddziału na drugi.

Słyszałaś, ale bardzo mało widział. Tylko około miesiąca, z ponad roku swojego życia, spędził w domu. A Ty do szpitala, kiedy Kubuś w nim leżał, przyjeżdżałaś codziennie PKS-em z wcale niebliskiej wioski, z przesiadką. Wyjątkowo zastępowała Cię jego Babcia, Twoja Mama.

Jego życie było króciutkie, ale dałaś mu wszystko, czego potrzebował, co było w Twojej mocy. Dałaś życie, codzienną opiekę i czułość. Został ochrzczony. Nie chciałaś dla niego uporczywej terapii. Nie chciałaś, aby cierpiał nad miarę. Panem jego życia i śmierci pozostał Bóg. Nikt własną ręką nie zadał mu śmierci. Otrzymał od Was, jego rodziców, chrześcijański pogrzeb i został opłakany. Pozostał w Waszych sercach.

A on? Po swoim odzyskał się do Ciebie. Pokazy-

wał, że pomimo wszystko, może bardzo wolno, ale się rozwija. Skarzył się Tobie na swoje cierpienie, ale były też spokojne, bardziej słoneczne dni, kiedy widziałaś, że czuje się lepiej. Wyraźnie reagował na Twoją obecność i starał się, na miarę swoich możliwości, odpowiedzieć na Waszą miłość.

Zobacz, jak odmienił Wasze życie! Nie zwierzałaś mi się z tego, co działo się wewnątrz Twojej duszy. Ale zaistniały pewne fakty, które świadczą o tym, że stałaś się dojrzała. Podjęłaś studia. Wasze małżeństwo dzielnie przetrwało tę trudną próbę. Bez niej może byś nie mogła doświadczyć, jak wspaniałego, dzielnego masz męża i jak bardzo on Cię kocha – a Ty jego. Przeprowadziliście się do miasta, udało się Wam (cudem?) wykupić mieszkanie do remontu. Już po śmier-

ci Kubuś „załatwił” Ci pracę. Sama przyznałaś, że to musiało się stać za jego przychodem. Może nawet polubiłaś bób? Czy to wszystko było-

- na pokochanie go takim, jakie jest,  
- na sprawdzenie diagnozy i poszukiwanie leczenia,  
- na jakikolwiek rozwój,



by możliwe, gdyby Kubuś się nie urodził? Czy to by się stało?

Dziecko odeszło. Cierpienie pozostało. Ale w swoim sumieniu masz spełnione poczucie obowiązku. Czas z każdym rokiem będzie zbliżniał ranę. Na szczęście nie wiesz, jaką cenę zapłaciłabyś za aborcję. Tej rany czas łatwo nie zabliznia. Kubuś byłby dzieckiem bez twarzy, którą chciałabyś poznać. Pozostałoby powracające pytanie, czy diagnoza na pewno była trafnie postawiona. Ten, kto kocha, daje szansę. W miłości nie ma miejsca na śmierć. Zespół poaborcyjny w jednakowym stopniu dotyczy kobiet, które wydały na śmierć dziecko zdrowe, jak te, które nosiły dziecko chore, tym bardziej potrzebujące miłości i bezbronne.

Spotkałam taką matkę, którą lekarz namówił na aborcję dziecka chorego. W rozmowie powiedziała zdanie, które prawdopodobnie usłyszała od lekarza: „To dziecko nie ma szans”. Jak łatwo zasugerować takie rozwiązanie kobiecie, która traci grunt pod nogami, gdy słyży o chorobie swego dziecka. Bardzo miła, delikatna, wrażliwa kobieta. Jej doświadczenie zraniło ją, czyniąc prawie nadwrażliwą na potrzeby swoich zdrowych dzieci.

Aborcja faktycznie pozbawia dziecko i jego rodziców tych szans, które im pozostają:

- na chrzest i chrześcijański pogrzeb,

- w końcu na choćby kilka chwil czułości i ciepła w ramionach rodziców.

Mówiłaś, Kasiu, że dobrze to przemyślałaś i nie zmienisz zdania. Jesteś pewna? Naprawdę chcesz tego pozbawić swoje następne dziecko, jeśli okaże się, że jest chore?

Jesteś chrześcijanką. Chrześcijanin poszukuje woli Bożej, aby ją wykonać. Czy taka może być w ogóle wola Boga, który miłuje życie, wobec chorego dziecka?

Zostawiam Cię z tymi pytaniami. Sama musisz dać na nie odpowiedź. Na zawsze pozostaniesz w mojej serdecznej pamięci. Życzę Ci wszystkiego, co najlepsze, dla Ciebie, Twojego wspaniałego męża i Waszych dzieci.

Szczęść Boże!

Magdalena, mama Zosi

PS. Wiem, że młodszy braciszek Kubusia ma już kilkanaście tygodni. Urodził się zdrowy. Czy stało się tak za wstawiennictwem Kubusia (bo moim zdaniem on jest święty)?

**Od Redakcji:** Kubuś i jego mama to prawdziwe osoby, które poznała mama Zosi. Ich imiona zostały zmienione.



## Zapraszamy do Klubu Przyjaciół Ludzkiego Życia

Klub jest obecnie, najszerszą z możliwych, płaszczyzną poparcia dla idei ochrony ludzkiego życia i chrześcijańskiej moralności, ze szczególnym zwróceniem uwagi na ochronę rodziny.

Klub nie jest kolejnym stowarzyszeniem, ale miejscem spotkania osób o podobnym systemie wartości i zaangażowania. Ma służyć wspólnej pomocy w budowaniu **cywilizacji miłości i życia**.

Patronat nad Klubem prowadzi **Human Life International - Europa**, polskie biuro międzynarodowej organizacji „pro-life” zbudowanej na fundamencie nauki Kościoła katolickiego, zwłaszcza encykliki „Humanae vitae”.

Jedynym warunkiem przystąpienia do Klubu jest zaakceptowanie założeń ideowych i wypełnienie formularza zgłoszenia. W odpowiedzi nadsyłamy legitymację, która jest bezpłatna. Wysyłamy również bieżące informacje na tematy pro-life.

Wszelkie ofiary pieniężne są jedynie całkowicie dobrowolnymi darami, wspierającymi działania w obronie życia i rodziny.

**Magda Zdrojewska**  
(sekretarz Klubu)

PRZYŁĄCZ SIĘ  
DO NAS!

**Napisz:**

Klub Przyjaciół  
Ludzkiego Życia,  
ul. Jaškowa Dolina 47/1a,  
80-286 Gdańsk

**lub zadzwoń:**

tel. (58) 341-19-11

Wówczas nawiążemy  
korespondencję.

Możesz też zapisać się  
poprzez stronę internetową  
[www.hli.org.pl](http://www.hli.org.pl)  
(dział Klub Przyjaciół  
Ludzkiego Życia).

Każdy z nas może przekazać **1% swojego podatku** od dochodu należnego fiskusowi na organizację pożytku publicznego. Sami o tym decydujemy!

## Drogi Przyjacielu! Wspomóż ruch pro-life!

Możesz to zrobić wspierając:

### STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ LUDZKIEGO ŻYCIA

Nr konta: **PeKaO S.A. o/Gdańsk 331240 1242 1111 0010 0921 9417**  
ul. Jaškowa Dolina 47/1a, 80-286 Gdańsk, tel. (058) 341-19-11

Naszym celem jest działalność charytatywna i edukacyjna dla rodzin i dzieci, zwłaszcza w zakresie ochrony ludzkiego życia od poczęcia do naturalnej śmierci oraz wspieranie kobiet brzemiennych w najtrudniejszych sytuacjach życiowych. Prosimy nie mów, że to zbyt małe pieniądze albo, że to zbyt skomplikowane. Liczy się dosłownie każda złotówka!

Obliczenie 1% podatku od dochodu nie jest trudne. Należy fiskusowi podatek (PIT-36 - pole 178, PIT-37 - pole 110) trzeba podzielić przez 100. Tak wyliczoną kwotę wpisujemy w pole 179 w formularzu PIT-36 lub pole 111 w formularzu PIT-37. To sygnał dla Urzędu Skarbowego, że zdecydowaliśmy się na obdarowanie 1% ze swojego podatku organizacji pożytku publicznego.

Następnie należy wpłacić wyliczoną sumę na w/w konto organizacji. Fiskus nie zrobi tego za nas! Wyliczony w zeznaniu podatkowym 1% podatek musi sam wpłacić na konto wybranej organizacji. Koniecznie trzeba zachować dowód wpłaty. Wypełniony formularz PIT składamy osobiście lub wysyłamy pocztą do Urzędu Skarbowego.

**Dzięki Tobie będziemy mogli uratować jeszcze niejedno dziecko!**



## Oferta HLI-Europa



## „Być kobietą, ale jaką?”

Ewa H. Kowalewska

„Pisząc tę książkę poczułam, że sama nie dam rady i potrzebuję pomocy innych kobiet. Moje osobiste świadectwo bycia kobietą jest zupełnie niewystarczające. Rozesłałam Internetem prośbę o przyłączenie się do jej pisania. Nie wiem, jakimi drogami ona krążyła. Dostałam wiele listów, większość od osób mi nieznanych – starszych i młodszych, uczących się jeszcze i pracujących, a także będących na emeryturze. Napisały takie, które robią karierę zawodową i takie, które opiekują się dziećmi w domu. Często cytuję fragmenty tych świadectw, bo najprawdziwsze jest zwyczajne życie. Książka ta na pewno nie wyczerpie tak obszernego tematu. Mam jednak nadzieję, że stanie się przyczynkiem do wielu przemysleń”.

CENA ZESTAWU: 8,50 zł

## „Wybierz życie!”

Ewa H. Kowalewska

Każdy z nas począł się w łonie swej matki. Nasi rodzice wybrali życie, pozwolili nam się urodzić. A czy my pozwolimy urodzić się naszym dzieciom? Czy potrafimy pokochać maleńkie i bezbronne, nasze poczęte dziecko? Jesteśmy wolni, możemy wybierać, więc... Autorka odpowiada na wiele pytań dotyczących rozwoju prenatalnego dziecka oraz trudnych sytuacji w życiu kobiety.

## „Moje życie w Twoich rękach”

Zakładka do książki. Ukazuje fakty dotyczące rozwoju człowieka w okresie prenatalnym.

CENA: 0,40 zł

oraz:

## „Wiara Nadzieja Miłość”

Karol W. Meissner OSB

Wielkopostne rekolekcje, w których czytelnik znajdzie m. in. odpowiedzi na pytania:

- Dlaczego pociąga nas to, co trudne?
- Jak nie ulec pokusie filozofii rozpaczy?
- Dlaczego nie możemy dać sobie wydrzeć najważniejszego słowa: miłość?
- Jak pogodzić wewnętrzne rozdarcie z wezwaniem do doskonałości?



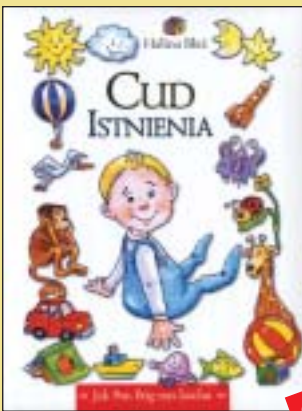
CENA: 12,- zł

## „Cud istnienia”

Halina Błaż

W jaki sposób powstał świat? Czym Pan Bóg się posłużył, aby go stworzyć? Skąd się biorą dzieci? Tekst skomentowany sympatycznymi ilustracjami.

CENA: 14,- zł



## „Oblicza eutanazji”

Płyta VCD

Film ukazujący rzeczywiste sytuacje życiowe dotyczące eutanazji praktykowanej w Holandii i Belgii oraz ich wpływ na wszystkich członków rodziny. Autentyczne świadectwo osób, które przeżyły dramat eutanazji wśród najbliższych.

CENA: 20,- zł



## „Piosenki dla dzieci”

płyta CD

Znajdziemy tu 20 piosenek, które polskim dzieciom śpiewały mamy i babcie od kilku pokoleń. Można je ofiarować dziecku pod choinkę, można też później śpiewać je razem. Śpiewa Teresa Przeradzka, której niezwykle ciepły, kryształowy głos jest zawsze bardzo bliski dzieciom.

oraz

## „Czekam na Ciebie Maluszkę”

płyta CD

- 9 piosenek na 9 miesięcy -

Kołysanka, walczyk, rytmy cygańskie, poleczka i inne...

Mama śpiewa swojemu poczętemu dziecku.



CENA: 15,- zł

## „Mario... dlaczego płaczesz?”

Prezentujemy nowe, polskie tłumaczenie znanej szwajcarskiej książki, która przerywa znowu milczenia na temat życiowych dramatów i wieloletniego cierpienia kobiet po przerwaniu ciąży. Zawiera ona liczne świadectwa kobiet

oraz wypowiedzi znanych specjalistów, zajmujących się terapią zespołu poaborcyjnego. Wskazuje drogi wyjścia z kryzysu.

## „40 tygodni radości. Porady dla mamy w ciąży. Dzienniczek oczekiwania”

Bogna Białecka

Książka ma na celu pomóc kobiecie w tym niezwykle trudnym okresie oczekiwania.

Mama w ciąży znajdzie w niej:

- pamiętnik ciąży z perspektywy dziecka;
- porady psychologiczne;
- porady medyczne;
- inspirujące cytaty;
- płytę CD z muzyką relaksacyjną.



CENA: 28,- zł

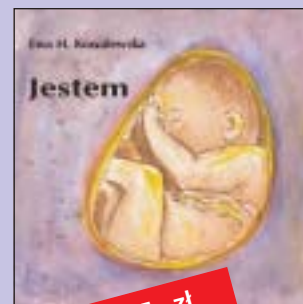
książka + płyta CD

## „Jestem”

Ewa H. Kowalewska

Poczęte dziecko rozmawia ze swoją mamą. Ten pełen miłości dialog zawiera wiele ciepła, serdecznej czułości, a także opisuje wiele faktów, dotyczących rozwoju dziecka aż do jego urodzenia się.

CENA: 5,- zł



Książeczka ilustrowana akwarelami stanowi znakomity prezent zarówno dla dzieci, jak i młodych małżonków.

Odetnij i wyślij w kopercie na adres:  
HLI-Europa, Jaśkowa Dolina 47/2, 80-286 Gdańsk,  
faxem: (58) 346-10-02 lub e-mailem: poczta@hli.org.pl

## Zamawiam następujące publikacje:

ilość egzemplarzy

„Być kobietą, ale jaką?”	<input type="text"/>
„Wybierz życie!”	<input type="text"/>
„Piosenki dla dzieci”	<input type="text"/>
„Czekam na Ciebie Maluszkę”	<input type="text"/>
„Moje życie w Twoich rękach”	<input type="text"/>
„Wiara Nadzieja Miłość”	<input type="text"/>
„Mario... dlaczego płaczesz?”	<input type="text"/>
„Cud istnienia”	<input type="text"/>
„40 tygodni radości”	<input type="text"/>
„Oblicza eutanazji” VCD	<input type="text"/>
„Jestem”	<input type="text"/>

## na następujący adres:

Imię i nazwisko	<input type="text"/>
Ulica i nr domu	<input type="text"/>
Kod i miejscowość	<input type="text"/>
E-mail	<input type="text"/>
Telefon	<input type="text"/>
Jestem członkiem KPLŻ	<input type="checkbox"/>

Zgadzam się na przetwarzanie moich danych osobowych. Zobowiązujemy się nie upowszechniać tych danych, ani nikomu ich nie odstępować.

Podpis:

Wszystkie materiały wysyłamy za zaliczeniem pocztowym.

Doliczamy koszty przesyłki (opłata zryczałtowana 9,- zł)

Biuletyn Informacyjny *Wybierz Życie!* Klubu Przyjaciół Ludzkiego Życia przy współpracy Human Life International – Europa. Biuletyn jest kontynuacją wydawanego wcześniej „Euro Life”.

Redaguje zespół:

Ewa Kowalewska (red. nac.), Anna Lisiewicz, Małgorzata Wyszyńska, Arkadiusz Disterheft (skład), Magdalena Zdrojewska.

Adres: Klub Przyjaciół Ludzkiego Życia, ul. Jaśkowa Dolina 47/1a, 80-286 Gdańsk

tel. (48) (58) 341-19-11, fax (48) (58) 346-10-02, e-mail: poczta@hli.org.pl

strona internetowa: www.hli.org.pl